

NASZA TURYSTYKA

CZASOPISMO TURYSTYCZNE i NARCIARSKIE

ORGAN SEKCJI TURYSTYCZNEJ KRAJ. ZWIĄZKU ZDROJOWISK I UZDROWISK, KARPACKIEGO TOW. NARCIARZY, AKADEMICKIEGO KLUBU TURYSTYCZNEGO WE LWOWIE, ORAZ SEKCJI KRAJOZNAWCZO-TURYSTYCZNEJ I NARCIARSKIEJ A. Z. S. W KRAKOWIE.

REDAKTOR: DR MIECZYŚLAW ORŁOWICZ.

DR. MIECZYŚLAW ORŁOWICZ.

Co i jak zwiedzać w Galicji?

(Ciąg dalszy).

TATRY I PIENINY.

Pod względem turystycznym, pierwsze miejsce należy się Karpatom. Karpaty Galicji rozpadają się na kilka głównych i odrębnych pod względem charakteru, frekwencji i udostępnienia działów. Naturalnie na plan pierwszy wybija się ich grupa najwyższa, najpiękniejsza, i najbardziej zwiedzana: **Tatry, które zresztą swym skalnym charakterem wyodrębniają się zupełnie od reszty Karpat. Jest to jedyna część Karpat, w której wycieczki szczytowe następczą do pokonania pewne trudności techniczne, następczą niebezpieczeństwa i są możliwe jedynie dla osób, zdolnych nie tylko do ponoszenia trudów, ale też mających pewną wprawę turystyczną. Wycieczki w Tatry przypominają wycieczki szczytowe alpejskie — z tą różnicą, że tu cała trudność polega na chodzeniu po skałach, żlebach i piargach, bo lodowców brak zupełny.

Nigdzie natomiast majestat groźnej przygody górskiej nie występuje pięknie niż w Tatrach.

Tatry jest to pasmo zbyt obszerne i urozmaicone, by w ramach tego zarysu dać chociaż ogólnikowy szkic przewodnika po nich — ograniczyć się musimy do kilku wskazówek najogólniejszej natury.

Dzieli się one na trzy główne grupy: Tatry Zachodnie po Liliowie (1960 m.), Tatry Wysokie od Liliowego po Przełęcz pod Kopą (1756 m.) i Tatry Bielskie. Zakopane leży u stóp Tatr Zachodnich, których najwyższym szczytem jest Bystra (2250 m.); odznaczają się one łagodnymi stokami, ich wierzchołki w większości są trawiste (Wierchy), doliny mają prostopadłe ściany, spotyka się tu liczne pieczary i grotty, brak większych jezior. W zimie ta część Tatr ma najlepsze tereny narciarskie. Dominuje tu wapień — jedynie Rohacze są grupą granitową. Tatry Wysokie, granitowe, przedstawiają najpiękniejszą, najdziksza i najtrudniej dostępną część Tatr; tutaj wznoszą się wszystkie ich najwyższe szczyty. Oznaczają się one poszarpanymi

grzbietami o prostopadłych ścianach, skalistymi, śmiałymi szczytami (turniami), licznymi i dużymi dolinami o wspaniałej roślinności. Wapienne Tatry Bielskie odwiedzane są przez turystów bardzo mało; tutaj znajdują się największe *jaskinie w Tatrach (oświetlone elektrycznie wstęp 4 kor.).

Dwanaście najwyższych szczytów tatrzańskich są: 1) Gałuch 2663 m., 2) Łomnica 2634 m., 3) Lodowy 2630 m., 4) Durny 2625 m., 5) Kopa Lodowa 2611 m., 6) Wysoka 2565 m., 7) Kieżmarski szczyt 2556 m., 8) Kończysta 2540 m., 9) Baranie Rogi 2532 m., 10) Rysy 2503 m., 11) Krywań 2496 m., 12) Staroleśna 2492 m.

Wśród nich zupełnie łatwe są wyjścia na Kopę Lodową, Szczyt Kieżmarski, Kończystą, Rysy (z węgierskiej strony) i Krywań; wyjścia na Lodowy (przez konia), Durny i Wysoką są trudne, inne średnio trudne. Z tych dwunastu najwyższych szczytów jedynie Rysy leżą na granicy polsko-węgierskiej — pozostałe leżą w zupełności na węgierskiej stronie.

Najpiękniejsze widoki Tatr są: w Tatrach zachodnich z *Bystrej i *Czerwonych Wierchów — w Tatrach Wysokich ze *Świniicy (2306 m.), *Krzyżnego, **Rysów (2503 m.) i *Małej Wysokiej (2429 m.), — w Tatrach Bielskich z *Płaczliwej Skały (2158 m.). Za najpiękniejszy uchodzi widok z Rysów, położonych w samym centrum Tatr; widać stąd wszystkie ważniejsze wierzchołki, przełęcze, doliny i kilkanaście jezior.

Stawów i jezior posiadają Tatry ogółem 106 na poziomie od 1350 do 2154 m. nad morzem. Z nich największe (Wielki Staw Polski, *Morskie Oko, *Czarny Gąsienicowy i *Czarny nad Morskiem) znajdują się po polskiej stronie — największym stawem po stronie węgierskiej jest Jezioro Szczyrbskie. Najpiękniejsze są: **Morskie Oko, *Czarny Staw Gąsienicowy, *Jezioro Szczyrbskie, otoczone willami, oraz Zielony Staw Kieżmarski.

Z dolin Tatr Zachodnich na pierwszy plan długością i pięknnością wybija się dolina *Kościeliska i Chochołowska; w Tatrach Wysokich zaś doliny *Białej Wody od strony północnej, a Mięguszowiecka i *Zimnej Wody od strony południowej. Wodospady największe (Sikława) znajdują się w dolinie Pięciu Stawów Polskich; najpiękniejsze w *Kolbachu, do których prowadzi obecnie ze Szmeksu elektryczny tramwaj.

Po stronie węgierskiej u stóp Tatr rozsiadło się kilka małych, ale bardzo eleganckich stacji klimatycznych.



Pieniny: Czerwony klasztor i Trzy Korony.

Od Zakopanego różnią się one większym komfortem i zupełnem oddzieleniem od wsi; nie dorównują jednak Zakopanemu obszarem, ilością mieszkań i gości, nie posiadają też dla Węgrów żadnego znaczenia kulturalnego. Pobyt w nich na ogół jest bardzo drogi. Najwybitniejsze z tych miejscowości są: Jaskinie Bielskie (Barlangliget), Matlary (Matlarhaza), Łomnica Tatrzańska (Tatra Lomnicz), trzy Szmeksy (Tatra Füred) t. j. Stary, Nowy i Dolny, Westerów (Tatraszeplak), Kolbach (Tarpatak), Wyższe Hagi (Felső Hagi), a wreszcie Jezioro Szczyrbskie (Szentivanyi Csorbato).

Ruch turystyczny w Tatrach ułatwiają ogromne schroniska, utrzymywane przez towarzystwa turystyczne lub osoby prywatne. Zazwyczaj są one połączone z restauracjami. Po stronie polskiej są przeważnie bardzo prymitywnie urządzone, z wyjątkiem schroniska przy Morskiem Oku; po węgierskiej natomiast stronie urządzone są wygodnie, a nawet elegancko. Najważniejsze schroniska w Tatrach znajdują się po stronie polskiej: przy Morskiem Oku, w Roztoce, przy Pięciu Stawach Polskich i na Hali Gąsienicowej — po stronie węgierskiej przy Zielonym Kieźmarskim Stawie, przy Pięciu Stawach Spiskich, Dom Śląski pod Gałuchem i przy Popradzkim Stawie. Ceny noclegów wynoszą 2–3 kor.

Najlepszym czasem dla turystyki letniej w Tatrach jest sierpień i wrzesień (w lipcu jeszcze dużo śniegu), dla zimowej luty i marzec, gdzie dni już cokolwiek dłuższe.

Bliższe szczegóły o wycieczkach w Tatry w Przewodnikach Janusza Chmielowskiego, Mieczysława Świerza i Marjusza Zaruskiego.

O ile Tatry porywają ogromem, dzikością i niedostępnością, o tyle położone opodal **Pieniny i wijący się wśród ich skał Dunajec czarują nieporównanym wdziękiem romantycznością, a żadna wycieczka górską nie nastroży tylu wrażeń estetycznych, jak przejazd łodzią przez Pieniny.

Pieniny jest to mała, skalista grupa gór, widoczna do brze już od Nowego Targu, ciągnących się od Czorsztyna do Szczawnicy. Za Sromowcami przebiega je Dunajec, tworząc wśród nich kilka dużych zakrętów, którymi wije się do Szczawnicy i to jest ich część najpiękniejsza. Do rzeki spadają prostopadle, białe wapienne skały, porośnięte bujną roślinnością a za każdym zakrętem odkrywa się coraz to nowe, coraz piękniejsze i bardziej poetyczne widoki. Odległość Czerwonego Klasztoru od Szczawnicy wzdłuż Dunajca wynosi niespełna 10 km. — Łodziami przebywa się tę drogę w 1½ godziny. Płynąć można także z Czorsztyna, ale tylko wtedy, jeżeli się łódzie poprzód zamówi. Zazwyczaj jednak rozpoczyna się podróż od Czerwonego Klasztoru.

O 1 km. na południe znajduje się niewielki zakład kąpielowy siarczany w Śmierdzone (Koronahegy). W restauracji hotelu Litmanna przygrywa muzyka cygańska — można tu także przenocować; otwarty jest on latem i zimą.

Kto chce widzieć Pieniny w całej krasie, niech do wycieczki wybiera dzień słoneczny, godziny południowe — w dni pochmurne tracą one wiele na uroku.

Do Czerwonego Klasztoru dojeżdża się ze stacji w Nowym Targu (35 km.)

Z innych wycieczek w Pieniny, są godne polecenia: 1) *szczyt Trzech Koron (987 m.), na który prowadzi ścieżka z Czerwonego Klasztoru i droga jezdna z Krościenka; 2) do pustelni przy ruinach zamku św. Kunegundy; 3) na szczyt Sokolicy; 4) do doliny Leśnickiego Potoku; 5) do ogromnej i ciekawej groty w Aksamitce, dokąd prowadzą dwie drogi: jedna ze Szczawnicy przez Leśny Potok i Leśnicę; druga z Czerwonego Klasztoru przez Haligowce.

Specjalny urok posiadają Pieniny w zimie — mimo to ruch narciarski dotychczas się tu nie rozwinął.

Polskie Towarzystwa Turystyczne.

Dla ułatwienia współzycia zorganizowanych turystów polskich podajemy adresy wszystkich znanych nam towarzystw i organizacji turystycznych.

A. Królestwo Polskie.

1. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Warszawie, al. Jerozolimska 29. Wpis 1 rb., wkł. ro-

czna 3 rb. Prezes Kazimierz Kulwiec, wiceprezesi Aleksander Janowski i Mikołaj Wisznicki, sekretarz Janina Rodysówna. Członków 4500. Rok zał. 1906.

Oddziały prowincjonalne Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego znajdują się w nast. miastach Król. Polskiego:

2. Miechów. Prezes W. Jaskłowski, sekr. dr. J. Biały. Członków 44.

3. Kielce (adr. dr. M. Zawadzki). Prezes dr. M. Zawadzki, sekr. W. Sienkiewicz. Członków 104.

4. Jędrzejów. Prezes dr. F. Przypkowski (do niego adres tow.) Sekr. Fr. Wodzyński. Członków 33.

5. Olkusz. Prezes A. Minkiewicz, sekr. J. Opalski. Członków 94.

6. Łapy (Łomż.) Prezes E. Sokołowski, (do niego adres tow.), sekr. H. Wiśniewska. Czł. 16.

7. Radom (ul. Lubelska 13, m. 5.) Prezes dr. T. Rakowski, sekr. ks. J. Wiśniewski, członków 68.

8. Kalisz (ul. Nowoogrodowa 2). Zast. prez. S. Bzowski, sekr. K. Bzowski. Czł. 122.

9. Lublin (ul. Niecała 14, m. 3.) Prezes R. Uziembło, sekr. J. Kunicka. Członków 118.

10. Łowicz (Rynek.) Prezes J. Chmieleński, sekr. W. Pstruszeński. Czł. 70.

11. Grojec (warsz.) Prezes S. Czekanowski, sekr. H. Hołownia, (adr.) czł. 88.

12. Piotrków (ul. Bykowska 36.) Prezes M. R. Witkowski, sekr. H. Jaroszeńska. Czł. 176.

13. Włocławek Prezes A. Byszewski, sekr. W. Ambrosiewicz, czł. 250.

14. Częstochowa (II Aleja 31). Prezes W. Biegański, sekr. W. Gay. Czł. 74.

15. Łódź (ul. Piotrkowska 91). Prezes J. Adamowicz, sekr. F. Wróblewski. Czł. 410.

16. Siedlce (Tow. Kred. Ziemskie). Prezes J. Rakowski, sekr. Szkulterki, czł. 70.

17. Suwałki. Prezes S. K. Lineburg (adr.), sekr. Fr. Zagórski. Czł. 49.

18. Łomża (ul. Dworna, dom Wejrocha). Prezes M. Bodalski, sekr. A. Mieczkowski. Czł. 49.

19. Ostrołęka. Prezes F. Malinowski (adr.), sekr. J. Mościcki, czł. 56.

20. Zawiercie (Fabr. akcyjna). Prezes S. Przyborowski, sekr. K. Piotrowski. Czł. 82.

21. Sosnowiec (ul. Starososnowiecka 10). Prezes A. Sujkowski, wiceprezesi: J. Drzewiecki, B. Jasiński, sekr. W. Woliński. Czł. 506.

22. Chełm. Prezes Dr. Edward Łuczowski (adr.), sekretarz A. Michalski. Członków 106.

23. Kutno. Oddział nieczynny.

24. Wieluń. Oddział nieczynny.

nadto:

25. Sekcja Miłośników Gór P. T. K. w Warszawie (al. Jerozolimska 29). Rok zał. 1911. Członków 78. Wpisowe 50 kop., wkł. 2 rb. 50 kop. Prezes St. Osiecki, sekr. M. Mierczyńska.

B. Galicja i Śląsk.

1. Towarzystwo Tatrzańskie w Krakowie (ul. Potockiego 4.) Prezes Dr. Władysław Szajnocha, wiceprezesi: dr. Koy Michał, dr. Kulczyński Władysław i dr. Czerwiński Jan, sekr. dr. Adam Lardemer. Członków 2400. Wpis 2 kor. Wkł. roczna 6 kor. Rok zał. 1873.

2. Krajowy Związek Turystyczny w Krakowie (ul. Szpitalna 34). Prezes Jan Kanty Fedorowicz, sekr. dr. Rudolf Beres. Czł. 381. Wkł. roczne od 10 kor. w górę. Rok zał. 1906.

3. Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie (ul. Jagiellońska 11). Prezes Jan Fischer, wicepr. inż. Aleksander Bobkowski, sekr. Tadeusz Grabowski. Wpis 1 kor. wkł. r. 5 kor. Członków 299. Rok zał. 1910.

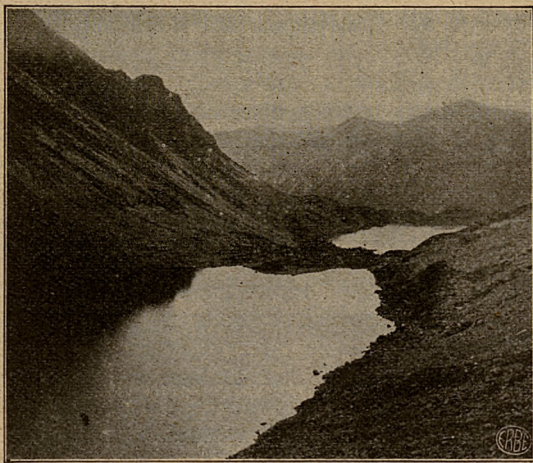
4. Akademicki Związek Sportowy w Krakowie (Uniwersytet sala 2). Rok. zał. 1909. Wkł. roczna 4 kor. Członkiem może być tylko słuchacz w zakł. nauk., nadto studenci 3 najwyższych klas i absolwenci uniwersytetu. Z jego kilku oddziałów turystyką zajmują się:

a) Sekcja Krajoznawczo-Turystyczna A. Z. S. Prezes Ignacy Kołodziejczyk, sekr. Stan. Stączek. Wkł. 1 kor. Członków 50.

b) Sekcja Narciarska A. Z. S. Prezes dr. Władysław Pawlica, sekr. Witold Bojarski. Wkł. 1 kor. Czł. 72.

5. Robotniczy Klub Turystyczny w Krakowie (ul. Filipa 11). Prezes Kazimierz Czapiński. Rok zał. 1913.

6. Sekcja wycieczkowa Ogniska nauczycielskiego w Krakowie (Rynek 29). Tylko dla członków Ogn. Naucz. Wkładek niema. Prezes Jan Szkodziński, sekr. Józef Robak. Rok zał. 1909.



Tatry: Ciemnosmreczyńskie stawy. Fot. inż. J. Maślanka.

7. Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie (ul. Romanowicza 9, od 1 sierpnia Trzeciego Maja 10.) Wpis 1 kor. wkł. r. 2 kor. Członkiem czynnym może być tylko akademik, uprawiający turystykę górską, biernymi i uczestnikami też uczniowie szk. śr. Prezes. Józef Szenk, wiceprezes Włodzimierz Antoniewicz, sekr. Władysław Szafir, Członków 390. Rok zał. 1906.

8. Karpackie Towarzystwo Narciarzy we Lwowie (adres jak 7). Wpis 2 kor., wkł. roczna 5 kor. Prezes dr. Roman Kordys, sekr. Tadeusz Czeżowski. Członków 317. Rok zał. 1907.

9. Sekcja Narciarska A. K. T. we Lwowie (adr. jak 7). Tylko dla członków A. K. T. Wkładka roczna 1 kor. Prezes Wodzisław Świtalski. Członków 85. Rok zał. 1911.

10. Sekcja Turystyczna Kraj. Zw. zdroj. i uzdr. we Lwowie (adr. jak 7). Tylko dla członków K. Z. Z. i U. wkładki nie ma. Prezes hr. Jan Potocki, sekretarz dr. Mieczysław Orłowicz. Rok zał. 1912.

11. Sekcja Narciarska T. T. w Zakopanem (Krupówki 14). Prezes Marjusz Zaruski, wiceprezes dr. Leon Loria, sekretarz Józef Oppenheim. Tylko dla członków T. T. Wkładka 3 kor. Członków 133. Rok zał. 1907.

12. Sekcja Turystyczna T. T. w Zakopanem (Krupówki 14), dla taterników członków T. T. Wkładka 8 kor. Rok zał. 1903. Członków 115. Prezes Jan Czerwiński, wiceprezes Dr. Stefan Komornicki, sekretarz Mieczysław Świerż.

13. Oddział Czarnohorski T. T. w Kołomyi (gmach Rady Powiatowej). Wpisowe 2 kor., wkładka roczna 6 kor. Rok zał. 1879. Członków 203. Prezes nadradca Jan Skupniewicz, wiceprezes Czesław Hoffbauer, sekretarz Edward Sysak.

14. Oddział „Beskid“ T. T. w Nowym Sączu (adr. Zdzisław Bączkowski). Wpisowe 2 kor., wkładka roczna 6 kor. Rok założenia 1906. Członków 106. Prezes inżynier Henryk Suchanek, sekretarz Zdzisław Bączkowski.

15. Oddział Pieniński T. T. w Krościenku nad Dun. Wpisowe 2 kor., wkładka roczna 6 kor. Rok założenia 1893. Członków 45. Prezes Stanisław hr. Drohojowski, sekretarz Michał Celewicz.

16. Oddział Babiogórski T. T. w Żywcu założony w r. 1905, nieczynny.

17. Sekcja Kraj. Zw. Tur. w Stanisławowie, założona w r. 1909, nieczynna.

18. Polskie Towarzystwo Turystyczne „Beskid“ w Cieszynie na Śląsku (Wyższy Rynek 5). Przewodniczący poseł ks. Józef Londzin, sekretarz dr. Jan Kotas. Wkładka roczna 4 kor., wpisowego niema. Członków 240.

Nadto w stadjum organizacji znajdują się:

19. Polskie Towarzystwo Turystyczne we Lwowie.

20. Sekcja Lwowska Kraj. Zw. Turystycznego.

21. Sekcja Wycieczkowa Tow. Tatr. w Zakopanem.

C. W Poznańskim.

1. Towarzystwo Krajoznawcze w Poznaniu Prezes Bernard Chrzanowski, wiceprezes dr. Cyryl Ratajski (do niego adres Tow.) sekretarz Cyryl Andrzejewski. Założone w czerwcu 1913.

D. Za granicą.

1. Polskie Kółko Turystyczne w Leodjum (adres: Liège, (Belgie), P. Gorecki, 92, rue Henri Maus). Rok zał. 1911, wkładka 1 fr., wpis 1 fr. Członków 40, prezes Piotr Górecki.

2. Polski Klub Turystyczny w Monachium (adr. „Polnischer Touristen Verein, Münnchen, von der Tannstrasse 15). Bliższych danych brak.

Kronika turystyczna.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Poznaniu zawiązało się w czerwcu. Jego działalność obejmuje ziemie polskie pod zaborem pruskim. Cele jego i zadania są podobne do tych, którym służy Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Warszawie. Prezesem nowego towarzystwa jest poseł Bernard Chrzanowski, wiceprezesem adwokat dr. Cyryl Ratajski, sekretarzem Czesław Andrzejewski, skarbnikiem dr. Stanisław Pernaczyński, bibliotekarzem ks. Stanisław Grzęda. Nowemu Towarzystwu życzymy serdecznie powodzenia i rozwoju podobnego, jaki widzimy w warszawskim P. T. K.

Niemiecki przewodnik po Galicji wyszedł już gotowy z drukarni, znajduje się obecnie u intrologatora i w najbliższych dniach pojawi się w księgarniach. Prócz Galicyi, opracowanej przez Dra Orłowicza i Dra Kordysa, zawiera on jako dodatek przewodnik po Śląsku Cieszyńskim, opracowany przez jednego z najwybitniejszych polskich turystów na Śląsku, Dr. Kotasę, sekretarza Tow. „Beskid“ w Cieszynie.

Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego za r. 1913 (t. XXXIV) składa się z trzech części. Część sprawozdawcza kreśli działalność wydziału i komisji Towarzystwa, jego Sekcji i Oddziałów prowincjonalnych. Część historyczna zawiera:

1. Przedmowa przez Prof. Dra W. Szajnochę. — 2. Z dziejów Towarzystwa Tatrzańskiego (1873—1913) przez Dra K. Roup-



Z wyc. K. T. N.

Hala Gąsienicowa w zimie.

Fot. inż. W. Wolański.

perta. — 3. Oddziały Towarzystwa Tatrzańskiego w pierwszym czterdziestoleciu jego istnienia 1873—1913 przez prof. K. Sosnowskiego. — 4. Zarys dziejów taternictwa polskiego przez M. Świerza. — 5. Zarys rozwoju narciarstwa i zimowej turystyki polskiej w Tatrach przez M. Zaruskiego. — 6. Spis artykułów treści przyrodniczej, drukowanych w Pamiętnikach Towarzystwa Tatrzańskiego (T. I—XXXIII), zestawil B. Wigilew. — 7. Spis artykułów treści entnograficznej i historycznej, drukowanych w Pamiętnikach Towarzystwa Tatrzańskiego.

Część naukowa i turystyczna zawiera artykuły: 1. Kazimierz Sosnowski. Barania Góra i źródła Wisły. — 2. Dr. Mieczysław Orłowicz. Gorgany Centralne. (Szkic przewodnika). — 3. Borys Wigilew. Co i skąd wiemy o klimacie Zakopanego? — 4. Alfred Lityński. Zmarzłe stawy w Tatrach. — 5. Mieczysław Świerz. We mgłach. — 6. Marjusz Zaruski. Orlą Percią w zimie. — 7. Bronisława Giżycka. Z podań i wierzeń ludowych na Podhalu. I. Dzień Zaduszny.

Tom zdołi 51 rycin. Do treści Pamiętnika powrócimy jeszcze.

Uroczyste poświęcenie schroniska na Ropiczce. Przy olbrzymim udziale ludności z całego Księstwa Cieszyńskiego — odbyło się w niedzielę, dnia 6 b. m. poświęcenie pierwszego polskiego schroniska w Śląskich Beskidach. O godz. 3 popołudniu odśpiewał najprzód chór młodzieży kantatę, poczem ks. prof. Grim i p. pastor Kulisz dopełnili poświęcenia. Prezes towarzystwa turystycznego »Beskid« ks. Londzin przedstawił przyczyny, dla których wybudowało towarzystwo polskie schronisko, poczem podziękował wszystkim osobistościom, które się zasłużyły około jego powstania. Inicjatywę do jego założenia i plac pod budowę dał pierwszy prezes towarzystwa dr. Ratajski z Raciborza, przebywający obecnie w Poznaniu. Najwięcej jednak zasług około niego położył nadzwyczaj ruchliwy sekretarz towarzystwa dr. Kotas, który może być dumny ze swojego dzieła. Popierali dalej budowę kierownik szkoły p. Joniec i przełożenie gminy Rzeki. Zasluge też miała budowniczy p. Kisz. W dalszym ciągu przemawiali hr. Szembek imieniem starostwa cieszyńskiego, p. Drzewiecki z Sosnowca imieniem Koła Tow. Krajoznawczego w Sosnowcu, dr. Rostek z Raciborza imieniem Górnoślązaków, p. Rzehak z Morawki imieniem Czeskiego Towarzystwa Turystycznego, p. Buzek imieniem Polskiego Tow. Pedagogicznego. Piękne było przemówienie szalaśnika i członka spółki pastwiskowej na Ropiczce p. Kawuloka, który wyraził swoją radość z pięknego schroniska i powitał wszystkich obecnych. Ostatni przemówił poseł dr. Michejda. Na uroczystość przysłało mnóstwo telegramów z życzeniami. Między innymi nadesłali życzenia: za rząd krajowy w Opawie p. Patryn, szef sekcji w ministerstwie dla Galicji Jul. Twardowski, wiceprezes Zw. Turystycznego w Krakowie dr. Schneider, prezes Towarzystwa Tatrzańskiego prof. Szajnocha, Zarząd Główny »Straży Polskiej« w Krakowie, dr. Ratajski z Poznania, starosta frysztacki p. Bobowski, »Pohorska Jednota Radhoszcz« i t. d. Imieniem »Beskiduverein« gratulował poseł dr. Demel. Wszystkie te życzenia bez wyjątku darzono hucznymi oklaskami. Schronisko samo przedstawia się bardzo pięknie i będzie z pewnością celem licznych wycieczek naszych turystów.

Szkoda, że na uroczystość nie zostali zaproszeni przedstawiciele galicyjskich towarzystw turystycznych — tak n. p. z krakowskiego Akad. Zw. Sport., donoszą nam, że zamiast na Baranią Górę, byłiby z przyjemnością wówczas zorganizowali wycieczkę na Ropieczkę, gdyby na uroczystość otwarcia schroniska zostali oficjalnie zaproszeni.

Tanie mieszkania w Zakopanem wraz z pościelą i usługą posiadają: Akademicki Klub Turystyczny ze Lwowa i Akademicki Związek Sportowy z Krakowa. Pierwszy w willi p. Kaima przy ul. Krupówki 51 ma 15 łóżek, drugi w willi przy ul. Łukaszówki 4. 40 łóżek. Ceny noclegu 1 Kor. — 1 Kor. 20 hal. Mieszkający miesiecznie mają zniżki.

Z Dornej Watry do Zakopanego przez Karpaty Bukowiny i całej Galicji zamierza przejść pieszo w ciągu sześciu tygodni p. Senk, prezes Akad. Kl. Turyst. we Lwowie. Podróż swą rozpoczął p. Senk z czterema towarzyszami 8 lipca, 20 sierpnia spodziewa się stanąć w Zakopanem. Wycieczkę podobną pod wodzą dr. Orłowicza urządził A. K. T. w r. 1907.

Zły stan pogody w drugiej połowie czerwca i pierwszej lipca fatalnie wpłynął na ruch turystyczny, szczególnie w Tatrach i Wschodnich Karpatach. W połowie czerwca pokrył Gorgany, Czarnohorę i Tatry świeży śnieg; stary tajał tak powoli, że n. p. 6. lipca wy-

cieczka Robotniczego Klubu Turystycznego z Krakowa idąc na Świnicę, od Przełęczy Świnickiej aż do szczytu szła wciąż po starym, twardym śniegu, z pod którego skały wystawały tylko gdzieniegdzie. Początek wakacji, w którym to czasie młodzież szkół średnich zazwyczaj gremialnie pod kierownictwem profesorów udawała się w góry, wypadł tego roku w czasie tak słotnym, że żadna wycieczka do skutku nie doszła.

Co i jak zwiedzać w Galicji? Artykuł dr. Orłowicza, drukowany w »Naszej Turystyce«, pojawił się nakładem Akademickiego Klubu Turystycznego jako broszura ilustrowana 21 zdjęciami z wycieczek Klubu. Cena broszury 50 hal. (48 stron druku); zamawiać można za nadesłaniem pieniędzy w markach na ręce autora.

Niszczenie Miodoborów. Jak się dowiadujemy od uczestników wycieczki A. K. T. najpiękniejsza skała Miodoborów »Dziurawa Skała« między Oknem a Ostapiem skazana jest na zupełną zagładę. Rozsadzają bowiem za zgodą właściciela p. Fedorowicza z Okna ten najtypowszy okaz dobrze zachowanej półkolistej koralowej rafy, dynamitem na kamienie pod budowę dróg. Zniknęła już w ten sposób płytka jaskinia, od której skała wzięła nazwę, znajdująca się od północnej strony, odfotografowana przed rokiem w czasie wycieczki A. K. T. Dziś już, prócz owej fotografii, i ślad po niej nie pozostał.

Niszczenia dzięki zachłanności prywatnych właścicieli najpiękniejsze i najciekawsze zabytki przyrody w kraju naszym. Konserwatorowie ratują tu i ówdzie od zagłady zabytki sztuki; o zabytki przyrody ustawodawstwo nie dba. Dobrze choć, że Tow. Przyrodników im. Kopernika chcąc zachować choć jedną skałę Miodoborów od zniszczenia nabyło od p. Fedorowicza Nazarovą Skałę.

Przed kilku dniami na posiedzeniu Tow. im. Kopernika na wniosek dr. W. Szafera uchwalono protest przeciwko niszczeniu Dziurawej Skały.

U źródeł Wisły na Baraniej górze bawiła w dniach 5 i 6 lipca wycieczka A. Z. S. z Krakowa, złożona z 5 osób, pod przewodnictwem p. Wisłockiego. Tura wycieczki: Ustroń — Wisła — dolina Czarnej Wisły — Barania Góra — Kamesznica — Miłówka. W pierwszej części wycieczki sprzyjała pogoda, potem na Baraniej Górze przyszła burza z piorunami, po której z małemi przerwami deszcz trwał już do wieczora. W wycieczce brały udział dwie panie. P. Wisłocki dokonał kilku udanych zdjęć fotograficznych z doliny Wisły.

Wycieczka w Miodobory, urządzona staraniem Akad. Klubu Turystycznego w czasie od 30 czerwca do 4 lipca, zgromadziła pod przewodnictwem p. W. Antoniewicza 3 panie (J. Antoniewiczównę, M. Chmieleńską i A. Nagórską). Nie zniechęceni bez przerwy lejącym deszczem dojechali turyści koleją do Husiatyna, przyrzawszy się po drodze dawno niebywałym wylewom, zwłaszcza Dniestru, poczynszy od Halicza, na olbrzymiej, bezbrzeżnej, zdawało się, przestrzeni. Po zwiedzeniu osoblności Husiatyna, a mianowicie obu synagog, kościoła, pałacu rabina cudotwórcy, oraz fabryki piór stalowych, podążono bez względu na deszcz do Liczkowic i Horodnicy, gdzie doznano nader gościnnego przyjęcia we wzorowo przez pp. Skulskich prowadzonej szkole. Stąd następnego dnia udano się przy zmiennej pogodzie do »puszczy« pod Kręciłowem, idąc pięknym jarem Zbrucza, wówczas okazałego, toczącego swe wody między dwiema ścianami wąwozu, zalewającego ogrody i pola przybrzeżne. Zwiedzenie pustelni, wykutej w skale i zakrętów Zbrucza, zabrało sporo czasu, tak że nazajutrz dopiero zdołano dotrzeć przez Kałaharówkę — oznaczającą się malowniczym widokiem na leżące po stronie rosyjskiej miasteczko Satanów, z jego ruinami murów niegdyś fortecznych — Kozinę i Krasne po Okno, w pobliżu którego wznoszą się imponujące, półkuliste skały wapienne, pozostałość po rafie koralowej. Z przykrością dowiedzieli się turyści o rozsądzeniu t. zw. Dziurawej skały pod Ostapiem, jednego z najpiękniejszych zabytków przyrody w tych stronach.

Powrót do Lwowa z Grzymałowa trwał przeszło 16 godzin, dzięki przerwaniu linii kolejowej na znacznej przestrzeni między Tarnopolem a Złoczowem, którą trzeba było przebywać furkami. Wszystkie te przeciwności nie wpłynęły jednak na utratę humoru, z jakim wyjechano na owe peregrynacje.

Treść Nr. 13: Dr. M. Orłowicz: Co i jak zwiedzać w Galicji? — Polskie Towarzystwa Turystyczne. — Kronika Turystyczna. — 3 ilustracje.